

Warszawa dn. 13. 07. 1999 r.

**Opinia prawna**  
**w sprawie pytania prawnego skierowanego do Trybunału Konstytucyjnego, dotyczącego**  
**stwierdzenia zgodności z Konstytucją przepisów kodeksu cywilnego w zakresie szczególnych zasad**  
**dziedziczenia gospodarstw rolnych.**

Sąd Rejonowy w Olsztynie zwrócił się do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym dotyczącym zgodności przepisów kodeksu cywilnego w zakresie szczególnych zasad dziedziczenia gospodarstw rolnych ujętych w art. 1058 - 1087 z art. 21 ust. 1, art. 32 ust 1 i 2 i art. 64 ust. 1 Konstytucji, przewidującymi ochronę prawa dziedziczenia i równość wobec prawa.

Powyższe pytanie prawne wyłonilo się w związku z postępowaniem o stwierdzenie nabycia spadku, w skład którego wchodzi udział w gospodarstwie rolnym.

W ocenie Sądu Rejonowego zmiany wprowadzone w 1990 r. do kodeksu cywilnego zliberalizowały reguły dziedziczenia gospodarstw rolnych ale nadal utrzymana została dychotomia spadku, co jest niezrozumiałe w nowych warunkach społeczno - gospodarczych. Stosowanie obecnie obowiązujących przepisów prawnych rodzi bowiem absurdalne sytuacje, które Sąd wykazał na przykładach.

Zdaniem Sądu Rejonowego, jeżeli utrzymanie obecnego reżimu prawnego jest niezbędne z punktu widzenia nierozdrabniania gospodarstw rolnych i nieobciążania spadkobierców dolegliwymi spłatami, to cele te pozwalają osiągnąć przepisy o zniesieniu współwłasności gospodarstw rolnych (art. 213 i nast.), które stosuje się odpowiednio do działu spadku.

Obecny stan prawny, w ocenie Sądu, nasuwa zastrzeżenia co do zgodności przepisów art. 1058 - 1087 kc z art. 21 ust. 1 i art. 64 ust 1 i 2, które deklarują prawo do dziedziczenia i jego ochronę. Ponadto przepisy art. 1058 - 1087 naruszają również art. 32 ust. 1 i 2 Konstytucji dotyczący równości wobec prawa.

Oceniając zasadność pytania prawnego należy przypomnieć, że stosunki własnościowe w rolnictwie od dawna poddane były specjalnemu reżimowi prawnemu. Ustawodawca kierował się przy tym różnymi motywami. Początkowo przeważały względy o charakterze ideologicznym. W okresie uspołeczniania gospodarki własność indywidualna gospodarstw rolnych uznawana była jako "przeżytek" kapitalizmu i ulec miała likwidacji.

W latach osiemdziesiątych art. 15 pkt 3 Konstytucji PRL (w brzmieniu nadanym przez ustawę z 20. 07. 1983 r. o zmianie Konstytucji PRL, Dz. U. Nr 39, poz. 175) wyrażał zasadę jedności polskiego rolnictwa oraz równouprawnienia i gwarancji wszystkich sektorów gospodarki rolnej w PRL. W kodeksie cywilnym zaś znalazł się zapis, z którego wynikało, że Polska Rzeczpospolita Ludowa gwarantuje własność i całkowitą ochronę indywidualnych gospodarstw rolnych, stanowiących trwałe i równoprawny element społeczno - gospodarczego ustroju PRL (art. 131 kc w dawnym brzmieniu).

Mimo deklaracji ochrony interesów indywidualnych rolników został zachowany w odniesieniu do własności rolnej szczególny reżim prawny, który koncentrował się na reglamentowaniu obrotu nieruchomościami rolnymi i to zarówno *inter vivos* jak i *mortis causa*. Taki stan prawny uzasadniano argumentem o konieczności prowadzenia racjonalnej polityki rolnej. Miała ona wyrażać się w trosce o rolnicze wykorzystanie gruntów, właściwą strukturę obszarową i o wystarczający poziom fachowości producentów rolnych.

Szczególnie wówczas utrudniony był podział gospodarstw rolnych. Art. 163 kc (w poprzednim brzmieniu) miał na celu przeciwdziałać nadmiernemu rozdrobnieniu własności rolniczej. Poza tym osoby fizyczne mogły stać się nabywcą nieruchomości rolnej tylko wówczas, gdy spełniały jedną z przesłanek wynikających z art. 160 kc (w dawnym brzmieniu):

- stałe pracowały w jakimkolwiek gospodarstwie rolnym bezpośrednio przy produkcji rolnej albo
- miały kwalifikacje do prowadzenia gospodarstwa rolnego.

W przypadku spadkobrania gospodarstwa rolnego oprócz przesłanek wymaganych dla nabycia własności nieruchomości rolnej w drodze przeniesienia własności dodatkowo dochodziły jeszcze warunki przewidziane w art. 1059 kc - małoletność, pobieranie nauki zawodu lub uczęszczanie do szkół, a także trwała

niezdolność do pracy.

Pod koniec lat osiemdziesiątych ustawodawca kierując się wymogami gospodarki rynkowej i nowym podejściem do własności postanowił po raz kolejny zmienić szczególny reżim prawny w odniesieniu do własności rolnej. Głównym założeniem zmian była myśl o pełnej "prywatyzacji" rolnictwa i swoboda obrotu nieruchomościami rolnymi.

Nowela do kodeksu cywilnego z dn 28 lipca 1990 r. (Dz. U. Nr 55, poz. 321) uchyliła wszystkie przepisy dotyczące ograniczenia obrotu nieruchomościami rolnymi z wyjątkiem art. 1059 kc.

W myśl powyższego artykułu kodeksu cywilnego dziedziczyć z ustawy gospodarstwo rolne może tylko osoba, która w chwili otwarcia spadku:

- 1) stale pracuje bezpośrednio przy produkcji rolnej albo
- 2) ma przygotowanie zawodowe do prowadzenia produkcji rolnej, albo
- 3) jest małoletnia bądź pobiera naukę zawodu lub uczęszcza do szkół, albo
- 4) jest trwale niezdolna do pracy.

Warunki wymienione w pkt 2 - 4 precyzuje rozporządzenie Rady Ministrów z 12 grudnia 1990 r. w sprawie warunków dziedziczenia ustawowego gospodarstw rolnych (Dz. U. Nr 89, poz. 519).

Ponadto zasadniczą kwestią unormowaną odmiennie od zasad ogólnych - jest możliwość dziedziczenia gospodarstwa rolnego przez spadkobierców należących do dalszych krewnych (mimo istnienia krewnych powołanych do dziedziczenia w pierwszej kolejności), nie powołanych do dziedziczenia praw i obowiązków nie związanych z gospodarstwem rolnym oraz możliwość dziedziczenia gospodarstwa na zasadach ogólnych w sytuacji, gdy ani małżonek spadkodawcy ani żaden z jego krewnych powołanych do dziedziczenia z ustawy nie odpowiada warunkom przewidzianym do dziedziczenia gospodarstw rolnych lub jeżeli uprawnionymi do dziedziczenia gospodarstwa są wyłącznie osoby, które w chwili otwarcia spadku były trwale niezdolni do pracy.

*Ratio legis* poddania dziedziczenia gospodarstw rolnych z ustawy specjalnym regułom wydaje się, w świetle zmian wprowadzonych w 1990 r. do kodeksu cywilnego niezrozumiałe. Ustawodawca nowelizując kodeks cywilny uchylił wszystkie przepisy przewidujące ograniczenia obrotu nieruchomościami rolnymi. Zmiany te spowodowały, że obrót nieruchomościami rolnymi odbywa się na zasadach ogólnych, bez żadnych ograniczeń podmiotowych. Każdy może stać się - w drodze czynności prawnej *inter vivos*, a w przypadku czynności *mortis causa* w sytuacji dziedziczenia testamentowego - właścicielem nieruchomości rolnej. Spadkodawca może w testamencie powołać skutecznie na spadkobiercę nawet bardzo dużego gospodarstwa rolnego osobę nie związaną z rolnictwem i nie mającą wykształcenia rolniczego. Jedynie spadkobranie z ustawy zostało poddane specjalnym regułom, które wydają się godzić w prawa jednostki.

Z art. 21 ust. 1 Konstytucji wynika, że " Rzeczpospolita Polska chroni własność i prawo dziedziczenia." Zasada powyższa znajduje dopełnienie w art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji, który brzmi:

"Każdy ma prawo do własności, innych praw majątkowych oraz prawo dziedziczenia.

Własność, inne prawa majątkowe oraz prawo dziedziczenia podlegają równej dla wszystkich ochronie prawnej."

Konstytucja poręcza zatem całkowitą ochronę dziedziczenia.

Odrębne uregulowanie problematyki dziedziczenia gospodarstw rolnych jest ingerencją ustawodawcy w sferę praw i obowiązków jednostki, która moim zdaniem nie znajduje uzasadnienia w świetle art. 31 ust. 3 Konstytucji.

Art. 31 ust. 3 Konstytucji stanowi, że "ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw."

Jak wynika z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego art. 31 ust. 3 formułuje przesłanki dopuszczalności ograniczeń w korzystaniu z konstytucyjnych praw i wolności. Są to: ustawowa forma ograniczenia, istnienie w państwie demokratycznym konieczności wprowadzenia ograniczenia, funkcjonalny związek ograniczenia z realizacją takich wartości takich jak bezpieczeństwo państwa, porządek publiczny, ochrona środowiska, zdrowia i moralności publicznej, wolności i praw innych osób oraz zakaz naruszania istoty danego prawa lub wolności.

Ustawodawca niewątpliwie dopełnił przesłanki formalnej - zachował ustawową formę ograniczenia prawa. Zastanowienia natomiast wymaga przesłanka konieczności wprowadzenia ograniczenia w demokratycznym państwie prawa. Czy rzeczywiście ingerencja ustawodawcy była konieczna i czy zamierzone cele zostały

osiągnięte a środki służące realizacji celów były niezbędne.

Obecny stan prawny w sferze obrotu nieruchomościami rolnymi wykazuje, z punktu widzenia funkcji prawa rolnego jako aktywnego instrumentu polityki rolnej, cechy etapu przejściowego - etapu przebudowy ustroju gospodarczego. Celem przekształceń ustrojowych całej gospodarki (w tym także rolnictwa) jest prywatyzacja przy zapewnieniu zasady wolności gospodarczej. Utrzymanie ograniczeń w sferze dziedziczenia gospodarstw rolnych, która tak długo opierała się różnorodnym koncepcjom społeczeństwa wydaje się zbędne.

Ponadto jeżeli celem zaskarżonych norm prawnych miała być ochrona gospodarstw rolnych przed ich rozdrabnianiem oraz nieobciążanie spłatami tego komu przypadnie gospodarstwo to należy stwierdzić, że dla osiągnięcia powyższego celu zastosowano środek niewspółmierny a więc niekonieczny w rozumieniu art. 31 ust. 3 Konstytucji. Należy zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Rejonowego, że dla zapewnienia nierozdrabniania gospodarstw oraz nieobciążanie spłatami tego komu ono przypadnie wystarczającym środkiem są przepisy o zniesieniu współwłasności gospodarstw rolnych (art. 213 kc i nast.), które stosuje się odpowiednio do działu spadku.

W związku z powyższym, zasadny wydaje się zarzut niezgodności art. 1058 - 1087 kodeksu cywilnego z art. 21 ust. 1 i art. 64 ust. 1 Konstytucji.

Również podniesiony w pytaniu prawnym zarzut naruszenia przez zakwestionowane przepisy prawa spadkowego art. 32 ust. 1 konstytucji wyrażającego zasadę równości wydaje się trafny.

W świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego z zasady równości "wynika nakaz jednakowego traktowania podmiotów prawa w obrębie określonej kategorii. Wszystkie podmioty prawa charakteryzujące się w równym stopniu daną cechą istotną powinny być traktowane równo, a więc według jednakowej miary, bez zróżnicowań zarówno dyskryminujących jak i faworyzujących."

Wobec powyższego nie sposób zrozumieć dlaczego syn rolnika będący, np. nauczycielem, lekarzem może bez przeszkód dziedziczyć gospodarstwo rolne po ojcu na podstawie testamentu, a w przypadku dziedziczenia ustawowego jego prawo doznaje daleko idącego ograniczenia (art. 1059 i 1063 kc). Argument prezentowany w doktrynie (K. Stefańska: Model indywidualnego gospodarstwa rolnego w świetle znowelizowanego kodeksu cywilnego, PiP 1992, nr 3) o konieczności zapewnienia pełnej swobody testowania nie wydaje się przekonujący. Jeśli miałyby on uzasadniać stanowisko ustawodawcy, to oznaczałoby to zarazem, że prawodawca aprobejuje co do zasady ograniczenia obrotu nieruchomościami rolnymi, a tylko wzgląd na obowiązek respektowania woli testatora skłonił go do uczynienia wyjątku. W takim zaś wypadku powstaje kolejne pytanie o przyczyny, które spowodowały zniesienie ograniczeń w zakresie obrotu *inter vivos*.

Opracowała: Anna Janicka